

światowych. Nawet nadmiar linii komunikacyjnych nigdy szkodzić nie może, przeciwnie przez możliwość uzyskania cen konkurencyjnych utrwala się niezależność ekonomiczną i tworzy kapitał żelazny Państwa oraz podstawę do utrwalenia potęgi i mocarstwowego stanowiska Polski.

Należy tylko wyjść z bierności, a pieniądze znajdą się, tylko trzeba uruchomić wszystkie możliwe i dopuszczalne środki, aby wyzyskać ten wielki kapitał, leżący odłogiem w naszej wielkiej arterii wodnej w Wiśle i w pracy ludzkiej. Mamy tego liczne przykłady w porcie Gdyńskim i t. p., czy nawet w dziale rozwoju turystyki dokonanej przez Wiceministra inż. Bobkowskiego, twórcy głośnych kolejek turystycznych, obecnie dobrze się rentujących.

Możemy w ten sposób w poważnym rozmiarze zlikwidować bezrobocie będące plagą, którą Niemcy teraz zlikwidowali. Zatrudnienie bezrobotnych będzie celowe i racjonalne, czego nie można powiedzieć o szeregu robotach t. zw. „doraźnych“ zwłaszcza w miastach, gdzie wydajność pracy bezrobotnych stała się przysłowiowym marnowaniem grosza publicznego. Z tych robót doraźnych i szeregu innych prowadzonych źle lub z nadużyciami (poczta gdyńska,

czy inne) można stworzyć dzieła doniosłe. Trzeba tylko naprawić błąd zlikwidowania Ministerstwa Robót Publicznych po to, by zaraz tworzyć nie mniej kosztowny Fundusz Pracy, który nie spełni zadania i pozostanie niepotrzebnym pośrednictwem między Kasą Skarbową i państwową robotą i będzie gromadził niewiele mówiące sprawozdania dniówek „robót doraźnych“ z efektem rejestracji bezrobotnych, których umiejscowił i ustabilizował, tak, że żaden z nich nie chce na własną rękę szukać i podjąć pracy. Dopiero wysokie zarobki na kresach ściągają więcej przedsiębiorczych robotników do robót specjalnych.

Należy więc przeprowadzić reorganizację Funduszu Pracy, wcielając go w nowo kreowane Ministerstwo Gospodarki Narodowej, zdolne do rzeczy wielkich, nie przypadkowych i do rozbudowy gospodarki Państwa, będącej rozwinięciem dzieł ministra inż. Kwiatkowskiego, a wykluczającej marnowanie grosza publicznego, czego mamy liczne przykłady.

Wołał o to I. Kongres Inżynierów, wobec kilku przedstawicieli Rządu, wołają o to życie i potrzeby gospodarze Państwa.

Inż. W. - M.

Z PODRÓŻY PO POLSCE

Jasło i jego okolice

Jednym z kresowych powiatów województwa krakowskiego położony na stokach Podkarpacia, jest powiat jasielski, który zachwyca swą piękną oraz malowniczym położeniem, tak charakterystycznym dla większości powiatów leżących w Małopolsce.

Obszar powiatu wynosi 1050 km² i dzieli się administracyjnie na 12 gmin wiejskich i miasto Jasło. Miasto Jasło należy niewątpliwie do najpiękniejszych miasteczek o ludności ponad 10.000 w województwie krakowskim. W lecie tonie całe w zieleni, w zimie otaczający go w około wieniec pagórków stanowi raj dla narciarzy.

Nic dziwnego, że w przewodniku Bedekera miasto Jasło nazwano „Polskim Gratzem“. Jeżeli chodzi o charakter powiatu, to dominującym zajęciem ludności jest rolnictwo, natomiast część zachodnia powiatu charakteryzuje się lasem szybów naftowych i gazowych.

Na terenie powiatu jasielskiego, w gminie Tarnowiec, znajdują się olbrzymie złoża gazu rozprzeczowanego rurociągami do Mościc, Sandomierza i t. d. Tuż pod Jasłem, w gromadzie Niegłowice, rozsiadła się potężna rafineria nafty, uruchomiona po dłuższej przerwie przed rokiem, dając zatrudnienie kilkuset ludziom.

Akcja budowy zakładów przemysłowych w programie tak zwanego C. O. P. zaznaczyła się nowymi zakładami przemysłowymi, a przy budowie tych zakładów zatrudnionych jest przeszło 2.000 ludzi.

Patrzeć trzeba z wiarą i nadzieją w przyszłość powiatu, który prócz bogactw mineralnych (nafta, gaz ziemny, rudy żelazne), posiada wysoce społecz-

nioną i obywatelsko nastawioną ludność wiejską i miejską, dającą gwarancję obywatelskiej pracy dla Państwa.

Szereg organizacji społecznych i kulturalnych, funkcjonujących ze stałą tendencją rozwojową, wskazuje na uspołecznienie ludności, a dowodem tego jest, że w czasie zbiórki przeprowadzonej na Fundusz Obrony Narodowej w maju 1938 roku ludność powiatu jasielskiego złożyła ponad 50.000 zł ze stosunkowo małych, drobnych, ale powszechnych ofiar.

Wybudowany Dom Związku Strzeleckiego kosztował około 50.000 zł z ofiarności społecznej, pierwszy w województwie krakowskim, wskazuje na należyty rozwój organizacji społecznych.

W dziedzinie inwestycji samorządowych w ostatnich latach, specjalnie w ostatnim roku, powiat i gminy poszczycić się mogą olbrzymim dorobkiem gospodarczym, biorąc pod uwagę możliwości finansowe Związków samorządowych i współdziałającej ludności. 14 nowych szkół, trzy mosty, 2 km nowej, w trudnym terenie, wybudowanej drogi, rozpoczęta budowa Ośrodka Zdrowia w Krempnej i szereg pomniejszych inwestycji, razem łącznej wartości ponad 400.000 zł, wszystko to wskazuje, że okres impasu gospodarczego zamienił się w okres realnej i dającej wyniki pracy twórczej.

Również, w zakresie podniesienia kultury rolnej, wiele w ostatnich latach zmieniło się na lepsze. Gospodarstwa wzorcowe, rozwój hodowli owiec na południowym krańcu powiatu t. zw. Łemkowszczyźnic, rozwój hodowli trzody chlewnej rasowej, nowe